RUSKI INWALID



N° 66.

ŚRODA. 19 Marca. 1819 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Francyia. Niderlandy Włochy.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 19 *Marca.*

Dnia 14 b. m. Nayiaśnieyszy Ceserz JMść ukazem swoim imiennym wydanym w Carskim Siele, Jenerał Adiutantów *Rozena, Czernyszewa* i *Lewaszowa* nayłaskawiey mianował członkami Komitetu ustanowionego w dniu 18 Sierpnia 1814 roku.

z Wilna, 5 *Marca.*

Dnia 27 miesiąca Lutego, grana była na zysk ubogich domu Towarzystwa Dobroczynnosci tragedya Horacyusze, tłómaczenie Osińskiego. JPani Leduchowska, która w rzędzie naypierwszych Aktorek tragicznych niewątpliwie liczyć się powinna, zdawała się bydź nayżywiey przyiętą chlubnym zaszczytem poswięcenia talentu swoiego dla wsparcia cierpiącey ludzkości, oraz szlachetnem i wspaniałem uczuciem, które z powodu celu daney roprezentancyi, tak wielu widzów w tym dniu na teatr zgromadziło.

Ta reprezentancyia po odtrąceniu wszelkich wydatków przyniosła domowi towarzystwa Dobroczynnosci Rubli srebrnych 726 i kop. 10. Oprócz tego odesłano do tegoż domu za ieden bilet parterowy beczkę ięczmienia.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Niemcy.

z Wiednia 2 *Marca.*

Xiąże *Metternich* odroczył swóy wyiazd do 4 b. m. Posłowie Saski i Bawarski wyiadą także po nim.

Od brzegów Menu, 7 *Marca.*

W Gazetach Moguncktch miesci się między innem artykuł następuiący:

»W wielu peryiodycznych pismach pomieszczono wiadomosć, iakoby ieden z posłów tu będących, urażony iakims artykułem pomieszczonym w naszey gazecie, zanosił oto skargę do dworu, lecz nieotrzymał zadowolnienia a tylko pozwolenie poszukiwania krzywdy swoiey porządkiem prawnym przez zwierzchnosć cywilną. Czuiemy się do obowiązku obiawienia, że cała ta powieść zupełnie nieiest nam wiadomo; chociaź skąd i nąd przekonani iestesmy, że rząd nasz w

pododnem zdarzeniu niemógłby inaczey postąpić.

z Munich 4 Marca.

Ustawnie tu dochodzą adressa od rozmaitych pułków, tyczące się przełożenia rozciągnienia obowiązku przysięgi na wierność konstytucyi i na woyskowych. Treść tych adressów prawie iest taż sama iaka się mieściła w podobnym osady tuteyszey. W adressie od pułków znayduiących się w Anspal powiedziano co następuie: »Kiedy mielismy szczęście bydz przyłączonemi do woysk W. K. M., wykonywalismy swiętą przysięgę nienaruszoney wierności i bez warunkowego posłuszeństwa woli twoiey Naymiłościwszy Panie. Przysięga ta miała dla nas moc obowiązuiącą, nietylko na chwilę w którey wykonaną była; lecz i na całą przyszłość. Żadne odmiany w rządzie, żadne okoliczności nie mogą zachwiać tego posłuszeństwa i oddania się, iakie my w nayszczerszem uczuciu serca zaprzysięgli oyczyznie naszey i Monarsze.«

W adressie osady Wirtzburgskiey zawiera się między innem co następuie: »Z powodu zaproiektowania przysięgi Konstytucyyney, wniesionego do Izby Deputowanych na posiedzeniu iey dnia 18. p. m. ieden z członków tey izby pozwolił sobie dosyć osobliwszych uwag, pochodzących iakoby od powątpiwania o naszey nienaruszoney wierności. Utrzymywał on, że samo woysko oświadczyło chęć wykonania takowey przysięgi. Te wyrazy rownie nas zadziwiły iak stały się przyczyną sprawiedliwego nieukontentowania. Przestraszyłaby nas ta iedna myśl gdybyś W. K. M. choć na chwilę powątpiwał o naszem poświęceniu się, i mogł przypuścić myśl, że między nami istnieie iaki kolwiek duch niespokoynosci, lub buntu. Woysko Wasze niezasłużyło dotychczas na ten wyrzut; owszem może się chlubić, że nawet i w czasie powszechnego wahania się, ani na chwilę nie usuwało się od nayścisleyszego dopełnienia obowiązków swoich.«—

Garnizon Ausburgski tłómaczy się następuiącym sposobem;

»Wiadomo iest Waszey Królewskiey Mści że woysko Wasze zawsze miało przed oczyma wykonaną przysięgę, iak naypierwszy przedmiot powinności swoiey; że ani naykrytycznieysze okoliczności, ani nayniespodziańsze przemiany, niemogły zachwiać iego wierności i że dotychczas zostaie w ustawiczney gotowości, uczynić ofiarę dla W. K. M. i całego domu Jego, oraz ukochaney oyczyzny ze wszystkiego, to iest z krwi swoiey, życia i męztwa. Bezwarunkowe posłuszeństwo i naywiększe poswięcenie się były zawsze cechami żołnierza Bawarskiego, i duch ten zapewna ożywiać go będzie w naypoźnieysze czasy.«

FRANCYIA.

z Paryża, 4 Marca.

Pan *Lafitte*, w wstępie swoiey długiey mowy, zastanawiał się nad tym powszechnym przestrachem i smutkiem, iaki samo przełożenie zaszłe w izbie Parów względem odwiauy *prawa o wyborach*, tego to prawa głównego, poczytuiącego się za drugą kartę konstytucyyną, rozlało po całey Francyi. Proźby które wpływaią codziennie zewsząd i których coraz większa postępuie liczba, aż nadto dokładnie daią widzieć opinią powszechną w tey mierze.

Pan *Laine* zbiiał twierdzenie Pana *Lafitte* od początku do końca przez głos następuiący:

»Ponieważ na mieyscach ministrów zasiadaią ministrowie deputowani, im więc zostawuię dowodzenie, że skoro propozycyia wzięta iest pod rozwagę, prerogatywa Królewska tem samem choć niewprost zostanie dotkniętą; drudzy znowu dowiodą, że propozycyia, która iest przyczyną teraznieyszych sporów, iest przeciwną prawom izby drugiey, innym iescze zostawuię sądzenie o wypadkach, sam zas mam zamiar zastanowić się tylko, nad zasadami tyczącemi się tey izby, a nawet i każdego deputowanego; na de wszystko w imieniu wolności naszey i praw konstytucyynych powstaię przeciwko przełożeniu, dążącemu do nakazania wam milczenia względem przedmiotu, nad którym zastanawiać się macie zupełne prawo, choćby tylko był ieden z pomiędzy was, który by wzywał powszechney uwagi.

»Konstytucyia, pozwalaiąc nam należeć do prawodawstwa i trudnić się wielkiemi sprawami państwa, nic zapewne bardziey zbawiennego nieutworzyła iak to, że prawa iuż ogłoszone, niełatwo bydź mogą obalone. Te mądre trudności ustanowione były dla tego, aby zostawić zupełną i naywiększą wolność do praw rozbioru i ich przeyrzenia, tak iednak aby ta wolność niemogła się stać niebespieczną dla sprawy powszechney. A tak

każdy ma prawo czynienia przełożeń w iakiem kolwiek przedmiocie, byleby ten był godziwy.

»Kiedy członek podaie swe przełożenie, prosi tylko Kollegów swoich, aby raczyli zwrócić uwagę i weyrzeli czy sprawiedliwą i godziwą iest rzeczą przedstawić takowe Królowi JMsci. Takim to obrzędom równie prawym, iak prostym, sprawiedliwym i naturalnym tak mocno się dziś opieraią.

»Przekładaią, aby prosić Króla, iżby wyrzekł, że *prawo o wyborach*, ma bydź zachowane nayściśley tak iak iest, i że nienależy się tykać ani fundamentów iego, ani żadnych części; iest to samo co powiedzieć, iż nie iest pozwolonem żadnemu deputowanemu wnoszenie iakiey kolwiek propozycyi dążącey do zmodyfikowania iego bądź w prost, bądź przez posrednictwa. Rozważmy teraz czy iest podobnem do przyięcia podobne przełożenie.

»Prosić aby się nietykano samych zasad pomienionego prawa, iest to sprawiedliwe życzenie, które autor przełożenia, potrafi iak naymocniey utrzymać, do czego znaydzie sobie posiłkuiących, ieżeli się poda zręczność; lecz znowu nie może to ciągnąć za sobą, aby żadna z władz kraiowych, żaden z członków izby niesmiał nic przełożyć względem tegoż prawa.

»Wymagać aby się w niczem nietykano tego przedmiotu; aby został tak iak iest teraz, bez wszelkich przydatków, odmian i zmiarkowań, iest to zdanie które może znaleść stronników i przeciwników. Autor nawet tego przełożenia, może mieć słuszność za sobą; lecz to atoli wszystko nie iest iescze dostateczną pobudką, aby nakazać milczenie wszystkim władzom, wszystkim deputowanym i zabronić im czynienia wszelkich przełożeń któreby się w prost sciągały do wyborów; taka pretensyia byłaby iuż uciemiężeniem, a to niemoże bydź cierpianem w zgromadzeniu wolnem.

»Przynaymniey wolno iest powiedzieć o prawie z dnia 5 Lutego to, co przed kilku dniami mowiono o karcie konstytucyyney, to iest: że to prawo ma zasady główne i paragrafy przydatakowe, każde prawo o wyborach ma także zasady główne i artykuły przydatkowe.

»O ileż to Mości Panowie można uczynić przełożeń względem wyborów nietykaiąc się bynaymniey ich zasad głównych!

»Deputowany n. p. sądząc, że głosy sekretne wiele pozwalaią wpływu intrydze; postrzega że w niektórych zgromadzeniach ludzie śmiali biorą przewagę nad cichemi i podstępnie zwodzą prostych, odmieniaiąc ich zdania według upodobania; może więc żądać i dla większey wolnosci i dla powagi samych wotów, aby zdania oświadczane były w głos lub, aby takowe były pisane wraz przed złożeniem. Jeżeli taki sposób zdaie mu się bydź pożytecznieyszym, bardzley zgodnym z duchem prawa, i kiedy dobro kraiu dyktuie mu takowe przełożenie, ktoż mu zabronić może oswiadczyć one? Taki deputowany może się myli; i omyłkę tę mogą mu wyswiecić, kiedy się odezwie z swem przełożeniem; lecz przedwczesne uprzedzenie o błędzie iego, niema prawa nakazać mu milczenia i wyzuć z praw które mu należą, a nadewszystko przeszkodzić dopełnienia obowiązku, który iest cechą iego godności iako deputowanego.

»We wszystkich wyborach narodowych, były i będą zboczenia; iest to cień potrzebny do odbicia farb w obrazie: lecz znowu we wszystkich kraiach wolnych uczono się ie poskramiać ile tylko było można; wszystkie albowiem państwa tak starożytne iak teraźnieysze miały iuż prawo, czyli raczey taki system, iż ci, którzy należeli do stanowienia praw, podawali także do odmiany niedoskonałosci i wady, które im doswiadczenie ukazało. Ktoż się kiedy odważył nakazać wczesnie milczenie mówcy Ateńskiemu, Trybunowi albo Senatorowi Rzymskiemu; lub bliżey nas członkowi izby gminney?

»Od czasu kiedy Anglia przyięła swóy Systemat wybierczy, czyż niepodawano niezliczonych przełożeń w każdym czasie, tyczących się tegoż systematu? Ileż to billów było przedstawiono i przyięto? Czyż niewydał parlament za rządów Wilhelma III. mnóstwa postanowień, a mianowicie tego, które nieprzyznaie za deputowanego, tego który przy wyborze siebie *dawał obiady publiczne, festyny i rozdawał pieniądze w zamiarze aby to miało wpływ na wota*.

»Deputowany, który zastraszony nienadużyciami przeszłemi, lecz przygotowaniem iakie mu się zdaie spostrzegać do nowych, i sądząc że w samem *prawie o wyborach* może szukać źrodła klęski i przełożeniem iey w Izbie, odwrócić smutne skutki, czyż powinien milczeć? Jeżeli widząc, że towarzystwa które nazywano sekretnemi znikły, musi się iescze obawiać towarzystw publicznych

maiących swoie komitety, kassę, emmissaryuszów, i nowo zaciężnych; czyż nieiest w tenczas iego obowiązkiem zapobiedz niebespieczeństwu prosząc Jzbę aby przełożyła Królowi i prosiła o środki, któreby nas mogły ocalić? Obawy tego deputowanego mogłyby bydź próżne i przesadzone; lecz aby zostać w tey pewności, która uwalnia nas od przedsiębrania wszelkich srodków zapobiegaiących; czyż nienależy pozwolić wyiaśnienia propozycyi! Nieiestże niesprawiedliwością zamykać usta deputowanym, chcącym prosić albo o zbawienne srodki, albo o wyiasnienia.«

(*Dalszy ciąg iutro*).

— Powiadaią że Xiąże *Bassano* otrzyma pozwolenie powrócenia do Francyi.

Jeden z Paryżanów twierdził niedawno, że Margrabia *Bartelemi* pomimo podeszłość wieku, mocno się zatrudnia spekulacyiami banku i papierów Państwa i dla tey to właśnie przyczyny podał wiadome swoie przełożenie, aby poniżyć kurs kapitałów.

Extra Roialiści niewidzą iuż do iakich się udać zrodków i rozsiewaią rozmaite fałszywe pogłoski. Do tego to rodzaiu nowin należy wiadomość, iakoby Hrabia *Decazes* do ich przychylił się strony i poróżnił się z Magrabią *Dessolles*, wskutek czego ma nastąpić wkrótce wielka i powszechna przemiana w Ministerstwie. Utrzymuią nawet że Ministrem spraw Zagranicznych ma bydź Xiąże *Talleirand*, Ministrem Spraw Wewnętrznych Hrabia *Chateubriand*, Ministrem Skarbu i przychodów *Villeil*, Ministrem woyny Margrabia *Lauriston*, Ministrem zaś Marynarki Margabia *Jocour*.

W Marselli otrzymano wiadomość z *Maroko*, że tam odmieniono stanowiska woysk z powodu zarazy, która się dała w nich widzieć.

W celu przekrócenia poiedynków, Prokurator Królewski wydał obwiesczenie, że każdy z poiedynkuiących pozostały w życiu, sciągnie na siebie naysurowszą sprawiedliwość praw.

Król JMść ozdobić raczył medalem bronzowym wszystkie te osoby, które należały do składki na posąg Henryka IV.

W Lugdunie, Lille, Ruanie i prawie we wszystkich miastach handlowych Francyi układaią się prożby do Jzby deputowanych, w celu zostawienia istnieiącego teraz prawa o wyborach bez wszelkich przemian.

Znaiomy *Filolog* Wólf, mianowanym został korrespondentem Akademii Królewskiey.

Dnia wczorayszego wyszło postanowienie Królewskie, mianuiące iescze 17 nowych Parów. A tak mianowanych teraz iest 60.

Dnia wczorayszego odbyło się posiedzenie rady Ministrów pod przewodnictwem samego Króla i trwało od południa do godziny czwartey.

NIDERLANDY.

z *Bruxelli*, 4 *Marca*.

Pisma nasze peryodyczne z prowincyi północnych przyiemną mieszczą wiadomość, zapewniaią Albowiem, że Xiężna JMość Następczyna znowu iest w ciąży.

WŁOCHY.

z *Rzymu*, 15 *Lutego*.

Dnia 9. b. m. Zdarzył się w stolicy tuteyszey następuiący smutny przypadek: Hrabina *Casati* będąc sama iedna w gabinecie swoim i czytaiąc Xiążkę, przybliżyła się do ognia polącego się na kominku, a obrócona do ogniska tyłem, zanurzona w czytaniu, niepostrzegła iak ciąg powietrza uniosł lekki muślin iey sukni tak daleko, iż się ta palić na niey poczęła. Spostrzegła to zaraz Hrabina i rzuciwszy się na posadzkę poczęła wołać o ratunek. Na krzyk iey wpadł kredensarz z obrusem w ręku, rzucił go na nieszczęsliwą w płomieniach, chcąc ie przygasić; lecz usiłowania iego były daremne i dopiero inni służący i domownicy zbiegłszy się na odgłos ięków swey pani, wodą zaleli ogień; lecz ciało Hrabiney tak iuż było opalone, iż niebyło środka ią ratować; iakoż w przeciągu kilku dni w strasznych cierpieniach skonała.

Między wielu starożytnościami niedawno wykopanemi w Pompeia, znaleziono rzadkiey piękności posąg Apollina bronzowy naturalney wielkości, miotaiący strzały w dzieci Nioby. Potem w kilka dni odkopano także piękne naczynie bronzowe w srebro oprawne. Kształt i robota tego przedmiotu daią wysokie wyobrażenie o smaku artysty, którego są dziełem.

W PETERSBURGU
w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.